

Kwalifikowane ziarno: dobre odmiany to udany plon

Autor: Anna Banaszekiewicz

Data: 15 sierpnia 2016

Pszenica ozima z materiału kwalifikowanego to wyższe plony, lepsze ceny i mniej problemów z dbaniem o uprawy. O korzyściach płynących ze stosowania sprawdzonego i certyfikowanego ziarna opowiada właściciel dużego gospodarstwa, który od lat na swoich polach wysiewa wyłącznie materiał kwalifikowany pochodzący od renomowanego producenta.

– *Różnicę zobaczyłem już po pierwszym wysianiu kwalifikatu* – mówi Krzysztof Ronkiewicz, właściciel gospodarstwa rolnego z Julianowa (woj. warmińsko-mazurskie). – *Od razu było widać, że **rośliny są większe, a wykształcone kłosa pełniejsze.** Nie zawiodłem się również na pierwszych zbiorach, które były o kilkanaście procent wyższe w porównaniu z plonami z niekwalifikowanego ziarna.*



W gospodarstwie pana Krzysztofa prowadzona jest również hodowla bydła. Na stoły paszowe trafia zatem część zbiorów roślinnych.

Pan Krzysztof jest właścicielem sporego gospodarstwa rolnego. **Gospodaruje na ponad 900 ha.** Prowadzi zarówno produkcję roślinną, jak i zwierzęcą. Uprawia m.in. **rzepak, pszenicę, kukurydzę oraz użytki zielone.** W gospodarstwie hodowanych jest też ponad 600 szt. bydła – 300 krów dojnych oraz drugie tyle młodzieży. Część produkcji roślinnej wykorzystywana jest jako pasza dla bydła, jednak większość zbiorów przeznaczona jest do portu. Dlatego dla właściciela gospodarstwa ważna jest **zarówno wysokość plonów, jak też ich jakość.**

Na słabszych glebach dobór odmian ma kolosalne znaczenie

Jeśli rolnik ma do dyspozycji bardzo dobre gleby, ma szerokie pole do popisu, jeśli chodzi o wybór odmian. W przypadku gleb słabszej jakości, odmian do wyboru jest nieco mniej. Dlatego warto kupować przede wszystkim takie, które przy mniej sprzyjających warunkach **gwarantują lepsze plony pod względem ilości i jakości.**

Przypadkowy wybór przy słabszej jakości glebach nigdy się nie sprawdza. Nie eksperymentuję też z producentami, od dawna jestem wierny nasionom Top Farms Nasiona.

Krzysztof Ronkiewicz, właściciel gospodarstwa rolnego z Julianowa

*– Od kilku lat wszystkie pola obsiewam wyłącznie kwalifikowanym materiałem nasiennym, dostosowanym do indywidualnych potrzeb mojego gospodarstwa. Ogranicza to zamieszanie odmianowe. Odmiany dobierane są na podstawie **zarówno warunków klimatycznych, jak rodzajów gleby** – mówi pan Krzysztof. – *Gospodaruje na glebach IV i V klasy, przez co bardzo dokładnie muszę wybierać odmiany. Przypadkowy wybór przy słabszej jakości glebach nigdy się nie sprawdza. **Nie eksperymentuję też z producentami, od dawna jestem wierny nasionom [Top Farms Nasiona](#).** Wypróbowałem sporo odmian i jeszcze ani razu się nie zawiodłem.**

Dobra odmiana to zima przetrwana

W poprzednich sezonach Krzysztof Ronkiewicz wysiewał m.in. takie odmiany pszenicy ozimej jak Bohemia, [Ostroga](#) i [Elixer](#). Każda z tych odmian charakteryzowała się **wysokim plonowaniem oraz niską podatnością na choroby.** Podczas ubiegłorocznych jesiennych wysiewów pan Krzysztof postawił na inne odmiany: [Hondia](#) i Desamo. Okazały się prawdziwym **strzałem w dziesiątkę w obliczu mało sprzyjających warunków w trakcie zimy.**

*– Zarówno [Hondia](#), jak i Desamo mają świetne parametry, jeśli chodzi o mrozoodporność – tłumaczy Krzysztof Ronkiewicz. – **I rzeczywiście ich wysianie sprawiło, że moja pszenica ozima przetrwała zimę i nie wymarzała, podczas gdy na polach u sąsiadów była mocno osłabiona i sporo poszło do zaorania. Inni przesiewali nawet 90% pszenicy. Jestem przekonany, że tak dobre przezimowanie to zasługa odpowiedniego doboru odmiany. Ponadto wiosną pszenica bardzo szybko się regenerowała.***



Od kilku lat wszystkie pola pana Krzysztofa obsiewane są wyłącznie kwalifikowanym materiałem nasiennym, dostosowanym do indywidualnych potrzeb gospodarstwa.

Odmiany pszenicy ozimej Hondia i Desamo – dlaczego są tak dobre?

[Odmiana Hondia](#) to doskonałe rozwiązanie na słabsze gleby, szczególnie w regionach, na których co roku pojawiają się problemy ze słabym przezimowaniem. [Pszenica Hondia](#) to **wysoka zimotrwałość oraz świetna odporność na choroby i wyleganie**. Ziarno tej odmiany jest duże, grube i z niewielkim udzialem poślada.

Równie doskonała jakościowo jest odmiana Desamo, która zapewnia **wysoki potencjał**

plonowania i rentowność upraw. Jest odporna na choroby i świetnie sprawdza się na słabszych glebach. Ziarno pszenicy ozimej Desamo ma bardzo dobre parametry jakościowe, m.in. **wysoki poziom białka oraz bardzo wysoką liczbę opadania.** Oznacza to, że jest idealna jako uprawa, z której plony przeznaczone będą do młyna.

Choroby grzybowe w tym roku nie były zagrożeniem. Zapewne w dużym stopniu zawdzięczamy to pogodzie. Jednak to również spora zasługa dobrego wyboru odmian.

Krzysztof Ronkiewicz, właściciel gospodarstwa rolnego z Julianowa

– Te 2 odmiany podpowiedział mi doradca [Top Farms Nasiona](#), z którym współpracuję od lat – mówi Krzysztof Ronkiewicz. – Jeszcze się **nie zdarzyło, że jego wybór spowodował u mnie jakiegokolwiek straty.** Uważam, że pod tym względem warto zaufać specjalistom. Dzięki fachowemu doradztwu mogę uzyskać **lepsze plony z hektara**, co przy potężnej powierzchni zasiewów jest dla mnie po prostu ekonomiczne.

Mniej chorób i szkodników w uprawach

Oczywiście, stosowanie kwalifikowanego materiału siewnego nie zwalnia rolników z dbania o uprawy pod każdym względem. Pan Krzysztof stosuje odpowiednie nawożenie, 3 dawki azotu na białko oraz 3 zabiegi fungicydowe. W tym roku w uprawach mocno dały się we znaki szkodniki, jednak było ich **zdecydowanie mniej niż na polach sąsiadów.**

– Choroby grzybowe w tym roku nie były zagrożeniem. [Zapewne w dużym stopniu zawdzięczamy to pogodzie.](#) Jednak to również spora zasługa dobrego wyboru odmian. Obie pszenice ozime charakteryzują się **wysoką odpornością na choroby** – mówi Krzysztof Ronkiewicz. – Od kiedy stosuję dobre, sprawdzone odmiany, **nie mam problemów z chorobami grzybowymi, które przed laty dość mocno dziesiątkowały moje uprawy.** Co ciekawe, także szkodników jest zdecydowanie mniej.



Odpowiednio dobrane odmiany zagwarantują nie tylko wyższy plon, ale również będą wymagać mniejszych nakładów finansowych na ochronę.

Dobrej jakości kwalifikowane odmiany mają więc jeszcze **jeden wymiar ekonomiczny – pozwalają ograniczyć koszty zabiegów fungicydowych i insektycydowych**, które w przypadku tak dużego arealu są poważnym obciążeniem dla kieszeni właściciela gospodarstwa.

Profesjonalne wsparcie doradcy

Jeszcze nie wiem, co wysięję u siebie jesienią. Jestem przekonany, że mój doradca jak zwykle poleci coś odpowiedniego.

Krzysztof Ronkiewicz, właściciel gospodarstwa rolnego z Julianowa

Rolnicy, którzy wybierają [Top Farms Nasiona](#), mogą liczyć nie tylko na lepsze plony i czysty ekonomiczny zysk, ale również na **wsparcie posprzedażowe**. Współpraca firmy z rolnikiem nie kończy się na transakcji kupna-sprzedaży i dostarczeniu kwalifikowanego ziarna do gospodarstwa. Doradcy służą wsparciem i fachową wiedzą nie tylko przed podjęciem decyzji o kupnie, ale też **gdy materiał kwalifikowany jest już wysiany**.

*– Dzięki profesjonalnemu doradztwu z [Top Farms Nasiona](#) i nieocenionemu panu Zbyszkowi, któremu pozostawiam dobór odmian, jestem co roku zadowolony z plonów – zapewnia rolnik. – Gdyby nie tegoroczne warunki zimą, wybrane jesienią [odmiany Hondia](#) i Desamo zapewniłyby mi w tym sezonie **rekordowe pod względem ilości plony**. Choć wymarzenia nieco dały się we znaki i trochę obniżyły moje oczekiwania i tak uważam, że zbiory będą wyjątkowo dobre. Jeszcze nie wiem, co wysięję u siebie jesienią. **Jestem przekonany, że mój doradca jak zwykle poleci coś odpowiedniego**. W ciągu wielu lat naszej współpracy jeszcze nigdy się na nim nie zawiodłem.*